VII kadencja

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Etyki Poselskiej**
(nr 14)
z dnia 9 maja 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Etyki Poselskiej (nr 14)

9 maja 2012 r.

Komisja Etyki Poselskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Franciszka Jerzego Stefaniuka (PSL)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– przeprowadzenie dyskusji na temat opinii Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu z dnia 29 marca 2012 r., sporządzonej dla Komisji Etyki Poselskiej;

– rozpatrzenie pisma otrzymanego od Marszałka Sejmu Rzeczpospolitej Polskiej, dotyczącego zgłoszenia na członka Komisji Etyki Poselskiej pani poseł Małgorzaty Kidawy-Błońskiej;

– zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu uczestniczyła poseł **Bożena Kamińska (PO).**

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bożena Bryła-Rodek** i **Beata Maciak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Irena Galińska-Rączy** – ekspert do spraw legislacji w Biurze Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Otwieram posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej. Witam przybyłych posłów. Stwierdzam, że na sali jest kworum.

Członkowie Komisji otrzymali proponowany porządek obrad dzisiejszego posiedzenia. Czy są jakieś uwagi do zaproponowanego porządku dziennego? Nie słyszę uwag.

Wnoszę o wprowadzenie do porządku obrad punktu, w którym rozpatrzymy pismo otrzymane od Marszałka Sejmu Rzeczpospolitej Polskiej dotyczące zgłoszenia na członka Komisji Etyki Poselskiej pani poseł Małgorzaty Kidawy-Błońskiej. Proponuję, żeby sprawa została przez nas rozpatrzona jako drugi punkt porządku dziennego.

Ponieważ nikt nie zgłosił uwag ani protestu do zaproponowanej zmiany, stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek obrad w przedłożonym brzmieniu wraz z zaproponowaną zmianą.

Przystępujemy do realizacji pkt 1 porządku dziennego. Przewiduje on dyskusję na temat opinii Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu z dnia 29 marca 2012 r., sporządzonej dla Komisji Etyki Poselskiej. Witam panią poseł Bożenę Kamińską i panią Irenę Galińską-Rączy, eksperta do spraw legislacji w Biurze Analiz Sejmowych.

W związku z wnioskami, które wpłynęły do Komisji Etyki Poselskiej i dotyczyły relacji występujących w okręgu wyborczym pani poseł Bożeny Kamińskiej i pana posła Jarosława Zielińskiego, Komisja wystąpiła o opinię w tej sprawie do BAS. Sprawa okazała się być problematyczna, dlatego zdecydowaliśmy się ją omówić na dzisiejszym posiedzeniu. Dyskusji nie traktujemy w kategoriach naruszenia zasad etyki poselskiej, ale w kategoriach omówienia i wyjaśnienia zaistniałej sytuacji.

Pani poseł Bożena Kamińska pełni funkcję związaną z samorządem terytorialnym i została wybrana na posła Rzeczypospolitej. Opinia Biura Analiz Sejmowych, która jest sygnowana przez panią Irenę Galińską-Rączy, stwierdza, że w omawianym przypadku

występuje kolizja z ustawą o wykonywaniu mandatu posła i senatora. W związku z powyższym proszę panią ekspert o przedstawienie stanowiska BAS w tej sprawie.

Zanim oddam głos pani ekspert, tytułem wyjaśnienia dodam, że Komisja Etyki Poselskiej sugerowała się, przy rozpatrywaniu tej kwestii, zdarzeniem, które miało miejsce w poprzedniej kadencji Sejmu. Wówczas wystąpiła kolizja z ustawą w przypadku pana posła Ołdakowskiego, który pełnił funkcję samorządową – dyrektora Muzeum Powstania Warszawskiego. Marszałek Sejmu zakwestionował możliwość łączenia stanowiska dyrektora i pełnienia funkcji posła. Nie badałem tej sprawy bardzo szczegółowo, ale jej efekt był taki, że poseł Ołdakowski sprawował mandat posła do końca ubiegłej kadencji parlamentu. Przez cały czas pozostawał także dyrektorem muzeum.

Sugerując się powyższym, członkowie Komisji, w tym ja, uważali, iż w przypadku pani poseł Kamińskiej mamy do czynienia z sytuacją analogiczną. Po tych wyjaśnieniach proszę o opinię przedstawicielkę Biura Analiz Sejmowych. Oczekujemy wyjaśnienia, co takiego się zdarzyło, że w przypadku pani poseł Kamińskiej mamy do czynienia z kolizją z ustawą o wykonywaniu mandatu posła i senatora?

Proszę bardzo, pani ekspert.

Ekspert do spraw legislacji w Biurze Analiz Sejmowych Irena Galińska-Rączy:
Sytuacja, z którą mamy do czynienia, to grzech zaniedbania komisji regulaminowej. Komisja podjęła prace nad nowelizacją ustawy, w kontekście art. 30 dotyczącego wykonywania mandatu, już w roku 2008, a pojęcie administracji samorządu terytorialnego w dalszym ciągu pozostaje niejednoznaczne. W dotychczasowej wykładni, prezentowanej w Sejmie i w Senacie, uznawano, że takie jednostki jak szkoły i muzea, a ściślej ich dyrektorzy, mają silny związek z samorządem. Są oni powoływani przez samorząd, wybierani w drodze konkursów, samorząd finansuje działalność kierowanych przez nich jednostek. Oznacza to, że osoba, która została posłem, a wcześniej pełniła funkcję dyrektora takiej jednostki, powinna w trakcie wykonywania mandatu posła korzystać z bezpłatnego urlopu w dotychczasowym miejscu pracy. Takie stanowisko było poparte licznymi opiniami profesorów prawa administracyjnego. Przełomem w procesie wykładni stał się przypadek posła Ołdakowskiego. Należy jednak zauważyć, że w przypadku posła Ołdakowskiego mieliśmy do czynienia z jednostką, która posiadała osobowość prawną. To, po pierwsze.

Po drugie, dyrektor muzeum był powoływany nie przez prezydenta miasta Warszawy, ale przez instytucję powierniczą. Spowodowało to, że styk, związek z samorządem został nieco osłabiony. W bieżącej kadencji Sejmu sytuacja zmieniła się o tyle, że Biuro Analiz Sejmowych wydało dla nowo wybranych posłów wykładnię, która stwierdza, że niepołączalność, czyli konieczność wzięcia bezpłatnego urlopu, występuje jedynie wtedy, gdy zarządzana jednostka nie posiada osobowości prawnej. Oznacza to, że jeśli mielibyśmy do czynienia z muzeum, to poseł mógłby łączyć stanowisko dyrektora z wykonywaniem mandatu posła, ale w sytuacji, która dotyczy pani poseł Kamińskiej, gdy mamy do czynienia z jednostką budżetową bez osobowości prawnej, nie można łączyć mandatu ze stanowiskiem dyrektora. Należy wziąć bezpłatny urlop w dotychczasowym miejscu pracy.

Przedstawiona wykładnia ma plusy i minusy. Jest ona jasna, ponieważ rozgranicza podmioty na te, które posiadają osobowość prawną, i te, które jej nie posiadają. Można jednak z nią dyskutować, a ostateczna decyzja należała zawsze do marszałka Sejmu. Marszałek Jurek uczynił dla posła Ołdakowskiego wyjątek – tak należy to określić. Marszałek Komorowski podtrzymał ustalenia poprzednika i pozwalał w niektórych sytuacjach na łączenie mandatu. Zezwalał na to, żeby posłowie nie rezygnowali z dotychczasowej pracy i nie brali bezpłatnych urlopów w czasie, gdy wykonywali mandat posła.

Kwestia nadal pozostaje nierozstrzygnięta. Cały czas występuje niejasność wobec określenia tego, czym jest administracja samorządu terytorialnego. Jak szeroko należy interpretować to pojęcie? Mimo tych niejasności, wykładnia była jednak zawsze taka, że jeśli jednostka nie posiada osobowości prawnej, to poseł powinien w niej uzyskać

bezpłatny urlop. Tak postępowano w praktyce. Dotyczyło to np. dyrektorów szkół, którzy korzystali z bezpłatnych urlopów.

Trudno mi stwierdzić, dlaczego Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich nie doprowadziła sprawy do końca. Prace były bardzo zaawansowane, a ich finalizacja wyjaśniłaby problem ostatecznie. Otrzymalibyśmy odpowiedź na pytanie, czym jest administracja samorządowa, kogo dotyczy zakaz itd., a tak sprawa pozostaje nadal nierozstrzygnięta. Mimo to, w instytucjach, które mają silne powiązanie z samorządem – mam na myśli jednostki oświatowe, w których samorządy powołują dyrektorów i finansują ich działalność – nie można mieć wątpliwości odnośnie do zakazu łączenia pracy w tych instytucjach z wykonywaniem mandatu posła. Występuje tu niepołączalność i poseł powinien być na urlopie bezpłatnym.

To wszystko, co chciałam powiedzieć na ten temat, z punktu widzenia przepisów prawa.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Dziękuję bardzo pani ekspert. Udzielam głosu pani poseł Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Zacznę od tego, że zgadzam się z przedstawioną argumentacją. Fakt, że kwestia administracji samorządowej nie jest rozstrzygnięta, to sprawa bezsporna. Zwrócę uwagę na to zagadnienie, ponieważ jestem jednocześnie członkiem Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich Sejmu.

Chcę jednak zadać pytanie wprost i upewnić się odnośnie do kwestii niełączenia mandatu posła z pracą na stanowisku dyrektora placówki w rodzaju szkoły, młodzieżowego domu kultury i innych jednostek podlegających bezpośrednio samorządowi. Rozumiem, że ta sprawa jest rozstrzygnięta i odpowiednio uregulowana. Gdyby tak nie było, to dowolność interpretacji marszałka Sejmu w każdym zaistniałym przypadku byłaby chyba zbyt daleko idąca.

Ekspert do spraw legislacji w BAS Irena Galińska-Rączy:

Jest dokładnie tak, jak pani poseł powiedziała.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Proszę bardzo, pan poseł Garbowski.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję, panie przewodniczący. Nie wiem, jaki będzie tryb rozpatrywania tej sprawy. Czy możemy zapytać panią poseł Kamińską o jej stanowisko wobec opisanej sytuacji? Nasza Komisja nie będzie zajmować się tą sprawą pod względem prawnym, ale w wymiarze etycznym. Prawdopodobnie nastąpi to dopiero za jakiś czas, a nie na dzisiejszym posiedzeniu. Zakładam, że pani poseł Kamińska opinię prawną Biura Analiz Sejmowych otrzymała dopiero dziś.

Poseł Bożena Kamińska (PO) – spoza składu Komisji:

Opinię otrzymałam w poniedziałek.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Rozumiem. To znaczy, że pani zapoznała się z treścią opinii.

Poseł Bożena Kamińska (PO):

Tak, znam treść opinii.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

W tej sytuacji proponowałbym, panie przewodniczący, żebyśmy w tej chwili wysłuchali opinii pani poseł Kamińskiej na ten temat.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Dokładnie taką propozycję chciałem zgłosić. Czy pani poseł zamierza podjąć jakieś działania związane z tą sytuacją, które zmierzałyby do jej ostatecznego wyjaśnienia i rozwiązania zaistniałego problemu?

Poseł Bożena Kamińska (PO):

Szanowni państwo, zaistniała sytuacja stanowi dla mnie duże zaskoczenie. Jak pewnie członkom Komisji wiadomo, jestem posłem pierwszą kadencję. Wcześniej nie byłam aktywna na arenie politycznej. Startując w wyborach, deklarowałam, że jeśli istnieje możliwość połączenia funkcji dyrektora młodzieżowego domu kultury z mandatem posła, to będę chciała z niej skorzystać. Od wielu lat byłam zaangażowana w prace związane z rozbudową instytucji kulturalnej, pilotowałam jej rozbudowę i nadzorowałam merytorycznie jej działalność. Chciałam zakończyć rozpoczęte przedsięwzięcie i dlatego wobec moich wyborców i pracowników prezentowałam stanowisko, które można streścić w słowach, iż jeżeli można będzie połączyć dotychczasową pracę z mandatem posła, to z pewnością tak uczynię.

W październiku ubiegłego roku, drogą mailową, wystosowałam zapytanie do Biura Analiz Sejmowych dotyczące tego, czy stanowisko, które zajmuję, mogę łączyć z wykonywaniem mandatu poselskiego. Być może, w treści maila pojawiła się nieścisłość, ponieważ nie zaznaczyłam, iż dom kultury jest placówką oświatową. W powszechnej świadomości funkcjonuje bowiem opinia, że domy kultury działają w oparciu o zasady regulujące funkcjonowanie placówek stricte kulturalnych. Gdy otrzymałam wykładnię, że mogę łączyć pracę z wykonywaniem mandatu posła, byłam przekonana, że bez najmniejszego problemu mogę pełnić nadal funkcję dyrektora. I tak uczyniłam.

To wszystko było m.in. wynikiem pewnych spornych sytuacji, które wzięły się z działań pana posła Jarosława Zielińskiego z Prawa i Sprawiedliwości, który twierdził, że nie wolno mi łączyć mandatu poselskiego z pracą na stanowisku dyrektora domu kultury. W tej sprawie zwróciłam się do Komisji Etyki Poselskiej. Poseł Zieliński twierdził, że poseł nie powinien pełnić żadnych funkcji, które wiążą się z kierowaniem instytucjami samorządowymi. Dlatego ta kwestia stała się przedmiotem ponownej analizy.

Treść opinii, którą otrzymałam w poniedziałek, jest dla mnie dużym zaskoczeniem. Opierając się na wcześniejszych opiniach, byłam przekonana, że będąc dyrektorem domu kultury mogę łączyć to stanowisko z wykonywaniem mandatu posła. Nie wiem, jaka będzie dalej procedura, ale jeśli będę musiała dokonać wyboru, to wybiorę mandat poselski. Takie jest moje stanowisko w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Dziękuję. Proszę, pani poseł Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Pani poseł, mówi pani, iż drogą mailową skierowała pani pytanie do Biura Analiz Sejmowych. Proszę powiedzieć, jak brzmiało to pytanie? Czy określiła w nim pani pełnioną funkcję, jako dyrektora młodzieżowego domu kultury, czy jako dyrektora domu kultury?

Poseł Bożena Kamińska (PO):

Musiałabym to sprawdzić. Mail został wysłany w październiku 2011 r. Chcę jednak podkreślić, że we wszystkich oświadczeniach podaję, iż jestem dyrektorem młodzieżowego domu kultury. Takiej nazwy używam we wszystkich sejmowych dokumentach. Zawsze zaznaczam, że jestem dyrektorem młodzieżowego domu kultury. Treści tego maila jednak nie pamiętam i muszę to sprawdzić. Wymieniałam w nim wiele innych funkcji społecznych, które pełniłam, po to, aby otrzymać jasną wykładnię, czy mogę je łączyć z wykonywaniem mandatu posła.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Proszę bardzo, pan poseł Garbowski.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Panie przewodniczący, jeżeli pan pozwoli, to chciałbym złożyć wniosek, żeby odłożyć tę sprawę do następnego posiedzenia, aby pani poseł Kamińska miała czas na podjęcie decyzji, która uwzględni treść opinii prawnej Biura Analiz Sejmowych. Moim zdaniem, jeżeli pani poseł zdecydowałaby się na zrezygnowanie z funkcji dyrektora młodzieżowego domu kultury, to omawiany temat przestałby być aktualny.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Pani poseł Witek, proszę bardzo.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Z całym szacunkiem, panie pośle Garbowski, ale uważam, że propozycja nie jest właściwa. Upłynęło już ponad pół roku, dlatego uważam, że sprawa powinna trafić do Komisji Regulaminowej. Nasza Komisja zajmuje się kwestiami etycznymi, czyli możemy jedynie stwierdzić, czy pani poseł Kamińska świadomie wprowadziła w błąd Biuro Analiz Sejmowych, czy też nie. Tylko w tych kategoriach możemy zajmować się ta sprawą, ale omawiana kwestia jest dużo poważniejsza. Chodzi o funkcjonowanie posła w sytuacji, gdy nie powinien łączyć mandatu, przez okres ponad pół roku. Uważam, że problemem powinna zająć się Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich. Nie mówię tego, ponieważ widzę gdzieś złą wolę w działaniu pani poseł. Tak nie postrzegam tego zagadnienia i stwierdzam to otwarcie, żeby wszystko było jasne, ale chodzi mi o wyciągnięcie stosownych konsekwencji. Inaczej każdy z nas mógłby postąpić podobnie, a za rok powiedzieć: przepraszam, pomyliłem się, wybieram mandat posła.

Wnoszę o to, żeby sprawa trafiła do Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, ponieważ omawiany problem leży w jej kompetencjach.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Dziękuję pani poseł. Udzielam głosu panu posłowi Ziobro.

Poseł Kazimierz Ziobro (SP):

Uważam, że kwestia zatrudnienia w jednostkach samorządowych była sprawą na tyle jasną, iż opinia prawna powinna być jednoznaczna. Jeżeli pani poseł Kamińska skierowała pytanie dotyczące tego zagadnienia, to uważam, że wina leży nie tylko po stronie pani poseł, ale również obsługa prawna Sejmu nie stanęła na wysokości zadania, gdy udzieliła niejednoznacznej informacji na temat powinności pani poseł. Zastrzegam, że nie znam treści ani pani zapytania, ani udzielonej odpowiedzi, ale, jak słyszeliśmy, pani poseł nie ukrywała faktów. W związku z powyższym, moim zdaniem, powinno zostać podjęte działanie, które zmusi panią poseł do zastosowania się do istniejących przepisów. W przypadku mojej osoby Sejm bardzo mnie pilnował w analogicznej sprawie. Byłem bowiem dyrektorem jednostki samorządowej. Znajdowałem się na zwolnieniu, bez możliwości świadczenia pracy, a mimo to Sejm wymagał urlopowania.

Ekspert do spraw legislacji w BAS Irena Galińska-Rączy:

Panie pośle, czy działo się to w tej kadencji Sejmu, czy w ubiegłej?

Poseł Kazimierz Ziobro (SP):

W obecnej kadencji. Dziwi mnie, że w przypadku pani poseł Kamińskiej zabrakło równie konsekwentnego działania i cała sprawa trwała aż sześć miesięcy.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Dziękuję. Udzielam głosu przedstawicielce Biura Analiz Sejmowych.

Ekspert do spraw legislacji w BAS Irena Galińska-Rączy:

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam przez sobą opinię, którą BAS wydało pani poseł Kamińskiej. W treści opinii kilkakrotnie pojawia się kwestia osobowości prawnej. Opinia była pisana w związku z funkcją dyrektora domu kultury, bez zaznaczenia, że chodzi o młodzieżowy dom kultury. Stanowisko Biura Analiz Sejmowych ilustruje zdanie, które pozwolę sobie zacytować: „Skoro pani poseł jest dyrektorem domu kultury posiadającego osobowość prawną, to nie dotyczy jej zakaz”. Oznacza to, że informacja, którą otrzymało BAS, nie określała domu kultury jako placówki oświatowej. W treści opinii znajduje się także odniesienie do tego, że mamy do czynienia z placówką kulturalną, a nie oświatową. Należało więc wystąpić o wyjaśnienie tej kwestii, jeśli było się kierownikiem takiej placówki. Opinia BAS była jednoznaczna w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Dziękuję. Pani poseł Kamińska, proszę bardzo.

Poseł Bożena Kamińska (PO):

Rzeczywiście, nie zaznaczyłam, że chodzi o placówkę oświatową. Z treści opinii wnioskuję, że miało to kluczowe znaczenie.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

W tej chwili rozpatrujemy sprawę w kategoriach zasad etyki poselskiej. Jestem skłonny podzielić opinię Biura Analiz Sejmowych, które twierdzi, że nie można wypowiadać się, czy pani poseł Kamińska naruszyła zasady etyki poselskiej wymienione w analizowanym wniosku.

Komisja Etyki chciała nie tylko zapoznać się z tym tematem. Nie mogliśmy obojętnie przejść obok takiego problemu. Uważam jednak, że kompetencja do rozstrzygnięcia sprawy leży w gestii Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Całość sprawy zostanie przekazana do Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, ale jestem przekonany, że pani poseł Kamińska samodzielnie rozwiąże problem, podejmując stosowne decyzje. Moim zdaniem, nie byłoby „zastoju" w podjęciu decyzji, gdyby nie zdarzenia, które miały miejsce wcześniej. Nie wiedziałem, w oparciu o co pan poseł Ołdakowski łączył swoje funkcje. Zakładałem jedynie, że ktoś autorytatywnie wypowiedział się, iż poseł Ołdakowski może łączyć mandat poselski z pełnieniem funkcji dyrektora muzeum.

Na tym kończmy rozpatrywanie pkt 1 porządku dziennego. Dziękuję Biuru Analiz Sejmowych. Ostatnio BAS pomaga naszej Komisji w różnych sprawach. Sądzę, że pani poseł Kamińska pozostanie przy pełnieniu mandatu poselskiego, a poruszoną dziś kwestię należy możliwie szybko rozwiązać. Nie można pozwolić na to, żeby dłużej utrzymywała się kolizja w tej sprawie. Nawet luźne opinie na ten temat, czy też „luźne" podważanie pewnych stanów faktycznych, nawet pozbawione oparcia w zapisach ustawowych, wprowadzają niezdrową atmosferę wokół takich zdarzeń. Wyrażam nadzieję, że ostateczną regulację wypracuje Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich i wdroży ją wspólnie z panią marszałek Sejmu.

Dziękuję pani poseł Kamińskiej i pani Galińskiej-Rączy z Biura Analiz Sejmowych za przybycie na posiedzenie Komisji Etyki.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 2 porządku dziennego. Przypominam, że został on wprowadzony dziś, podczas przyjmowania porządku obrad. Zgodnie z wolą członków Komisji, zajmiemy się teraz ustosunkowaniem się do pisma pani marszałek Sejmu, która poinformowała Komisję Etyki Poselskiej, że przewodniczący Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska zgłosił kandydaturę poseł Małgorzaty Kidawy-Błońskiej na członka Komisji Etyki Poselskiej. W związku z powyższym pani marszałek prosi o zajęcie stanowiska wobec zgłoszonej kandydatury w trybie art. 143 ust. 4 regulaminu Sejmu. Termin wyznaczony przez panią marszałek upływa dziś o godzinie 12.00.

Czy ze strony członków Komisji są uwagi pod adresem kandydatury pani poseł Małgorzaty Kidawy-Błońskiej? Nie słyszę żadnych uwag. W związku z tym proponuję, żeby członkowie Komisji złożyli podpisy w stosownym miejscu na dokumencie, który przygotował sekretariat Komisji.

Zakończyliśmy rozpatrywanie pkt 2 porządku obrad. Przechodzimy do kolejnego punktu, którym jest zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji.

Pierwszy wniosek, który będziemy rozpatrywać, został złożony przez Klub Poselski Ruch Palikota. Dotyczy on naruszenia zasad etyki poselskiej przez posłów SLD – Krystynę Łybacką i Ryszarda Kalisza. Wnioskodawcy zarzucają posłom SLD naruszenie zasady rzetelności. Sprawa ma związek z wnioskiem złożonym do Komisji Etyki Poselskiej przez posłankę Łybacką i posła Kalisza w sprawie zachowania posłów Klubu Poselskiego Ruch Palikota – Wojciecha Penkalskiego i Armanda Ryfińskiego – w trakcie debaty sejmowej nad informacją ministra spraw zagranicznych w dniu 29 marca 2012 r.

Członkowie Komisji zapoznali się z treścią złożonego wniosku. Jaka jest opinia państwa w tej sprawie?

Proszę bardzo, pani poseł Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Proponuję, żeby ten wniosek odrzucić. Powodem złożenia wniosku jest to, że dwoje posłów złożyło wniosek do Komisji Etyki Poselskiej przeciwko dwóm innym posłom.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Treść wniosku jest bardzo nieprecyzyjna.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Dokładnie tak, panie przewodniczący, dlatego uważam, że wniosek należy odrzucić.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Popieram to stanowisko, tym bardziej, że w przypadku wniosku SLD mamy do czynienia z inicjatywą klubową. Pani poseł Łybacka i pan poseł Kalisz podpisali wniosek jako wiceprzewodniczący klubu SLD, ponieważ sprawa dotyczyła szefa klubu, posła Leszka Millera. W tej sytuacji on sam nie chciał występować w imieniu klubu SLD i dlatego wniosek podpisali posłowie Łybacka i Kalisz. Uważam, że wniosek należy odrzucić.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Poddaję sprawę pod głosowanie. Kto jest za odrzuceniem wniosku Klubu Poselskiego Ruch Palikota dotyczącego naruszenia zasad etyki przez posłów SLD – Krystynę Łybacką i Ryszarda Kalisza? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Za wnioskiem o odrzucenie oddano 4 głosy, nie było głosów przeciw ani wstrzymujących się. Stwierdzam, że Komisja Etyki odrzuciła wniosek i nie będzie go rozpatrywać.

Następny wniosek został złożony także przez Klub Poselski Ruch Palikota i dotyczy naruszenia zasad etyki poselskiej przez posła Leszka Millera z Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Poseł Leszek Miller, w trakcie sejmowego wystąpienia w dniu 29 marca 2012 r. podczas debaty nad informacją ministra spraw zagranicznych, powiedział: „Pani marszałek, ta naćpana hołota nie jest w stanie mi przeszkodzić…”. Wypowiedź kierował do posłów Klubu Poselskiego Ruch Palikota. Zdaniem wnioskodawców, poseł Miller naruszył dobre imię Sejmu oraz dobra osobiste posłów należących do Klubu Poselskiego Ruch Palikota.

Wnoszę o rozpatrzenie tego wniosku przez Komisję Etyki Poselskiej.

Kto jest za rozpatrzeniem wniosku? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Za rozpatrzeniem wniosku głosowało 3 członków Komisji, nie było głosów przeciwnych, 1 osoba wstrzymała się od głosowania. Stwierdzam, że Komisja Etyki Poselskiej zdecydowała o rozpatrzeniu wniosku Klubu Poselskiego Ruch Palikota w sprawie naruszenia zasad etyki poselskiej przez posła Leszka Millera.

Przechodzimy do rozpatrzenia kolejnego wniosku. Poseł Łukasz Gibała zwraca się do Komisji o udzielenie nagany posłowi Kazimierzowi Moskalowi w związku z jego wystąpieniem w trakcie 12. posiedzenia Sejmu w dniu 11 kwietnia 2012 r. Zdaniem wnioskodawcy, poseł Moskal naruszył zasadę dbałości o dobre imię Sejmu i zasadę rzetelności, mówiąc: „Chciałbym tutaj, przy tym wszystkim zapytać, jakie macie doświadczenia w łamaniu przepisów związanych z finansowaniem partii politycznych. Myślę, że szef waszego ugrupowania ma doświadczenia w tym kierunku. Zresztą ktoś, kto w imieniu klubu występował też, jak sądzę, znaczącą ilość środków wydawał, dlatego trudno mówić o uczciwości i przestrzeganiu prawa.”

Jaka jest opinia członków Komisji na temat tego wniosku?

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Jestem za odrzuceniem wniosku.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Ja bym się zastanowił.

Poseł Kazimierz Ziobro (SP):

W treści przytoczonej wypowiedzi znajduje się sformułowanie „jak sądzę”. Poseł Moskal nie traktuje więc tego, jako pewnik.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Tak, mamy raczej do czynienia z pytaniem niż z tezą.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Moim zdaniem, powinniśmy podchodzić konkretnie do omawianych problemów. Stoję na stanowisku, a Komisja może je podzielić lub być innego zdania, że sprawy, które nikogo nie obrażają, a mają jedynie charakter dociekliwych pytań, nie powinny stanowić przedmiotu obrad Komisji Etyki. Często dzieje się tak, że osoba rzekomo pokrzywdzona działa w ten sposób, że wykorzystuje sytuację i stara się, żeby w efekcie bardziej zabolało tego, kto ją rzekomo obraził.

Poddaję pod głosowanie wniosek o niepodejmowanie przez Komisję inicjatywy w omawianej sprawie. Kto jest za wnioskiem? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Za wnioskiem oddano 4 głosy, nikt nie głosował przeciw i nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, ze Komisja Etyki Poselskiej postanowiła jednomyślnie, że nie podejmie inicjatywy w związku z wnioskiem złożonym przez pana posła Łukasza Gibałę.

Następną sprawą jest pismo od burmistrza miasta Jarosławia w sprawie wypowiedzi posła Janusza Palikota na antenie Radia Zet w dniu 27 marca 2012 r. Tej samej sprawy dotyczy list od starosty lubaczowskiego i przewodniczącego Rady Powiatu w Lubaczowie. Przypominam członkom Komisji, że sprawę pana posła Palikota już rozpatrzyliśmy i zakończyła się ona ukaraniem posła przez Komisję. W związku z tym uważam, że należy poinformować wnioskodawców o decyzjach Komisji i to zakończy sprawę. Ponieważ nie słyszę sprzeciwu, przyjmuję, że Komisja podziela moją opinię. Dziękuję bardzo.

Kolejna sprawa, która wpłynęła do Komisji, to wniosek posła Marcina Mastalerka o ukaranie posła Platformy Obywatelskiej, pana Pawła Olszewskiego, za jego wypowiedź na temat posła Antoniego Macierewicza. Podczas rozmowy z dziennikarką TVN 24 w dniu 19 kwietnia 2012 r., poseł Olszewski stwierdził: „Macierewicz nadaje się do psychiatry”. Zdaniem wnioskodawcy, poseł Olszewski, naruszając dobra osobiste posła Macierewicza, postąpił niezgodnie z zasadami etyki poselskiej.

Jaka jest opinia członków Komisji w tej sprawie?

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Treść wniosku nie przekonuje mnie jednoznacznie, że jest to sprawa dla Komisji Etyki Poselskiej. Chętnie poznam państwa stanowisko.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

W ubiegłej kadencji parlamentu Komisja wypracowała stanowisko, które określało sposób postępowania w takich sprawach. Musimy trzymać się pewnych zasad. Wnoszę o nierozpatrywanie skargi posła Mastalerka na zachowanie posła Olszewskiego. Poddaję ten wniosek pod głosowanie.

Kto jest za wnioskiem? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał od głosu?

Za wnioskiem głosowało 3 posłów, nie było głosów przeciwnych, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Stwierdzam, że Komisja postanowiła, że nie będzie rozpatrywać tego wniosku.

Przechodzimy do rozpatrzenia następnego wniosku, a raczej należałoby powiedzieć – następnych wniosków, ponieważ jest to cała seria, konkretnie cztery wnioski, których autorem jest Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska. Wnioskodawcy zarzucają naruszenie zasad etyki poselskiej posłom: Jarosławowi Kaczyńskiemu, Joachimowi Brudzińskiemu, Antoniemu Macierewiczowi i Zbigniewowi Girzyńskiemu.

Proponuję, żeby rozpatrywanie tych wniosków rozpocząć od sprawy dotyczącej posła Jarosława Kaczyńskiego. Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska wnosi o ukaranie posła Jarosława Kaczyńskiego karą nagany za nierzetelne i stronnicze wypowiedzi, naruszające dobre imię Sejmu i godzące w suwerenność Rzeczypospolitej Polskiej, które poseł Kaczyński sformułował w trakcie 12. posiedzenia Sejmu w dniu 13 kwietnia br.

Jaka jest państwa opinia na temat tego wniosku?

Pani poseł Witek, proszę bardzo.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący, wnoszę o odrzucenie tego wniosku. Byliśmy obecni na sali plenarnej w trakcie debaty. Wypowiedź posła Kaczyńskiego mieściła się w ramach debaty

publicznej, dotyczącej bardzo ważnego tematu. W świetle tego, co wiemy i co nadal do nas napływa, także z oficjalnych instytucji, sprawa nie jest wyjaśniona i dociekanie oraz snucie domysłów jest jak najbardziej uzasadnione. W wypowiedzi posła Kaczyńskiego, szefa największej partii opozycyjnej, nie widzę żadnego naruszenia dobrych obyczajów.

Jeszcze raz powtórzę, że wnoszę o odrzucenie wniosku.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Dziękuję. Pan poseł Ziobro, proszę bardzo.

Poseł Kazimierz Ziobro (SP):

Jeżeli w tej dyskusji czy też polemice padły mocne słowa, to mają one swoje uzasadnienie w kontekście pytań i niewyjaśnionych spraw, które wiążą się z tragedią smoleńską. To, po pierwsze. Po drugie, chciałbym zauważyć, że ostre słowa padły także ze strony pana premiera Donalda Tuska. Użył on nawet określenia „zdrajcy". W związku z tym pamiętajmy, że każda akcja wywołuje reakcję.

Biorąc pod uwagę kontekst wydarzeń, uważam, że należy odrzucić rozpatrywanie tego wniosku.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Został zgłoszony wniosek o odrzucenie, a precyzyjnie należałoby powiedzieć – o niepodejmowanie inicjatywy w sprawie wystąpienia Klubu Parlamentarnego PO o ukaranie posła Jarosława Kaczyńskiego. Poddaję ten wniosek pod głosowanie.

Kto jest za wnioskiem? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał od głosu?

Za wnioskiem głosowały 3 osoby, nie było głosów przeciwnych, 1 głos wstrzymujący się. Stwierdzam, że Komisja Etyki postanowiła nie podejmować inicjatywy w sprawie wniosku klubu PO dotyczącego ukarania posła Kaczyńskiego, w związku z jego wypowiedziami na forum Sejmu w dniu 13 kwietnia 2012 r.

Kolejna sprawa to wniosek dotyczący posła Antoniego Macierewicza. Autorem wniosku jest ponownie Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska. Wnioskodawca domaga się nagany dla posła Macierewicza. Uzasadnienie jest takie samo jak w przypadku posła Kaczyńskiego. Klub PO zarzuca Antoniemu Macierewiczowi nierzetelne wypowiedzi, które naruszają dobre imię Sejmu.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Panie przewodniczący, proponuję, żeby Komisja rozpatrzyła ten wniosek. W uzasadnieniu wniosku cytowane są słowa posła Macierewicza, który zarzuca premierowi i rządowi RP działanie na szkodę Polski.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Został zgłoszony wniosek o rozpatrzenie sprawy. Poddaję ten wniosek pod głosowanie. Kto jest za tym, żeby Komisja rozpatrzyła wniosek klubu PO dotyczący posła Antoniego Macierewicza? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał od głosu?

Za wnioskiem głosowały 2 osoby, przeciw oddano także 2 głosy, nie było głosów wstrzymujących się. Wynik głosowania jest nierozstrzygnięty. Oznacza to, że wniosek zostanie przekazany do zasobów archiwalnych Komisji Etyki.

Kolejna sprawa do rozpatrzenia to następny wniosek Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Wnioskodawcy domagają się ukarania naganą posła Girzyńskiego za fałszywe, obelżywe i nierzetelne wypowiedzi posła w programie TVN 24 „Kawa na ławę" w dniu 15 kwietnia 2012 r. Zdaniem wnioskodawców, poseł Zbigniew Girzyński naruszył dobre imię Sejmu.

Jakie jest stanowisko członków Komisji wobec tego wniosku?

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Panie przewodniczący, wnoszę o wprowadzenie tego wniosku do prac Komisji Etyki Poselskiej.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Został zgłoszony wniosek o wprowadzenie wniosku pod obrady Komisji. Poddaję wniosek pod głosowanie. Kto jest za wprowadzeniem wniosku klubu PO, o ukaranie

posła Zbigniewa Girzyńskiego, pod obrady Komisji Etyki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał od głosu?

Za wnioskiem głosowało 2 posłów, nie było głosów przeciwnych, 2 osoby wstrzymały się od głosu. Stwierdzam, że Komisja Etyki podjęła decyzję o wprowadzeniu tego wniosku pod obrady Komisji.

Przechodzimy do rozpatrzenia następnej sprawy. Ponownie wnioskodawcą jest Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska. Wniosek dotyczy ukarania posła Joachima Brudzińskiego za jego wypowiedzi w programie telewizyjnym w dniu 17 kwietnia 2012 r.

Proszę o opinię państwa na temat tego wniosku. Proszę bardzo, pani poseł Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący, w wypowiedziach posła Brudzińskiego nie widzę niczego, co nie mieściłoby się w ramach publicznej debaty. Uważam, że można mówić o odpowiedzialności politycznej i moralnej w kontekście katastrofy smoleńskiej. Nie dostrzegam w treści wypowiedzi posła Brudzińskiego żadnych elementów, które godziłyby w dobre imię Sejmu.

Wnoszę o nierozpatrywanie tej sprawy przez Komisję.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Dziękuję pani poseł. Został głoszony wniosek o nierozpatrywanie przez Komisję sprawy posła Brudzińskiego. Poddaję ten wniosek pod głosowanie. Kto jest za tym, żeby Komisja nierozpatrywała wniosku klubu PO dotyczącego telewizyjnych wypowiedzi posła Joachima Brudzińskiego? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Za wnioskiem oddano 2 głosy, nikt nie głosował przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu. Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie rozpatrywać tego wniosku.

Przechodzimy do kolejnego wniosku. Jego autorem jest pani poseł Małgorzata Gosiewska. Wniosek dotyczy premiera Donalda Tuska. Poseł Gosiewska wnosi o ukaranie posła Tuska za treści zawarte w jego sejmowym wystąpieniu w dniu 13 kwietnia 2012 r.

Członkowie Komisji zapoznali się z treścią wniosku. Po analizie uzasadnienia wnoszę o nierozpatrywanie tej sprawy. Kto jest za tak sformułowanym wnioskiem?

Proszę bardzo, pani poseł Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący, poproszę o chwilę zwłoki, ponieważ chciałabym zapoznać się z treścią wniosku.

Uważam, że stwierdzenie premiera, cytuję: „wolałbym się nie urodzić, niż na grobach zmarłych budować swoją karierę polityczną", jest bardzo mocne i nieetyczne.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Dziękuję pani poseł za opinię, ale przypominam, że jesteśmy w trakcie głosowania wniosku. Jeszcze raz ponawiam pytanie. Kto jest za tym, żeby Komisja nie rozpatrywała tego wniosku? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał od głosu?

Za wnioskiem oddano 2 głosy, przeciwko wnioskowi również 2 głosy, nie było głosów wstrzymujących się. W tej sytuacji stwierdzam, że wniosek został przekazany do zasobów archiwalnych.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie nowych wniosków.

Chcę poinformować, że do Komisji wpłynęły także wnioski dotyczące spraw, które zostały już przez Komisję rozpatrzone. Mówiąc precyzyjnie, nie są to stricte samodzielne wnioski, a raczej stanowiska i protesty pewnych instytucji i organizacji dotyczące wypowiedzi posła Janusza Palikota. Przypominam, że poseł Palikot został ukarany przez Komisję karą nagany za określenie arcybiskupa Michalika i księży słowami „prostak" i „cham". W związku z wypowiedzią posła Palikota do Komisji napływają w dalszym ciągu protesty i sprzeciwy. W ostatnim czasie otrzymaliśmy w tej sprawie korespondencję od parafii rzymskokatolickiej w Krasiczynie, parafii Trójcy Św. w Przemyślu, parafii rzymskokatolickiej w Kuńkowicach, parafii Matki Bożej Królowej Polski w Przemyślu, parafii św. Jana Chrzciciela przy Archidiecezji Katedralnej w Przemyślu i wielu innych.

Wszystkie te instytucje protestują przeciwko takiemu zachowaniu, jakiego dopuścił się poseł Palikot. Utwierdza to mnie w przekonaniu, i myślę, że członków Komisji również, iż nie wolno osobom zaufania publicznego, a takimi osobami są posłowie, nadużywać pewnego języka w publicznych wystąpieniach.

Stwierdzam, że zakończyliśmy rozpatrywanie spraw, które wpłynęły do Komisji. W ten sposób wyczerpaliśmy ten punkt porządku obrad. Przechodzimy do ostatniego punktu w dniu dzisiejszym, tzn. do omówienia spraw bieżących.

Proszę bardzo, pani poseł Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Chciałabym tylko powiedzieć, że powinniśmy jasno określić, iż kierujemy wniosek do Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o rozpatrzenie sprawy, która pojawiła się przy omawianiu przypadku pani poseł Kamińskiej, tzn. wyjaśnienia kwestii łączenia wykonywania mandatu posła z pracą dyrektora domu kultury.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Pani poseł, właśnie takie stanowisko Komisji określiliśmy w trakcie rozważania pkt 1 porządku dziennego.

Proszę bardzo, pan poseł Ziobro.

Poseł Kazimierz Ziobro (SP):

Panie przewodniczący, mam wątpliwość w związku z uczestnictwem pana posła Ryfińskiego w pracach Komisji Etyki Poselskiej w sytuacji, gdy został on przez tę Komisję ukarany. Wprawdzie kara nie jest jeszcze prawomocna, ale taka sytuacja budzi moje wątpliwości.

Drugi temat, który chciałbym zasygnalizować, ma trochę luźniejszy charakter. Dyscyplinowanie i karanie posłów przez Komisję ma wymiar, w mojej ocenie, symboliczny. Nie niesie ono ze sobą żadnych konsekwencji, choćby natury finansowej. Jeśli kara nie powoduje utrudnień w startowaniu w kolejnych wyborach, to karanie przez Komisję jest, jeżeli można tak powiedzieć, mało sankcyjne. Dla osób, które nie posiadają poczucia godności osobistej, ukaranie przez Komisję niewiele znaczy. Pan poseł Palikot po ukaraniu go przez Komisję nadal posługiwał się tego samego typu sformułowaniami, za które poniósł karę. Może dojść do takich sytuacji, że ktoś będzie usiłował budować swoją karierę polityczną na ukaraniu go przez Komisję.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Pan poseł Garbowski, proszę bardzo.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, idąc za głosem pana posła Ziobry chciałbym złożyć pewną propozycję, o ile Komisja wyrazi zgodę na takie działanie. Posiadamy ekspertyzę prawną Biura Analiz Sejmowych dotyczącą zachowań posłów, dysponujemy także opinią na temat kar finansowych. Jeżeli Komisja wyrazi takie życzenie, to deklaruję, iż w ciągu najbliższego miesiąca przygotuję propozycję zmian w zakresie działalności Komisji. Mam na myśli dwa aspekty. Pierwszy dotyczy sytuacji, gdy poseł jest karany naganą. Był już pomysł, żeby marszałek Sejmu informował Izbę na posiedzeniu plenarnym o udzieleniu nagany posłowi lub o uprawomocnieniu się tej kary. Drugi aspekt zmian dotyczyłby sposobu dostarczenia posłowi informacji przez Komisję Etyki Poselskiej. Można się zastanowić nad tym, co zmienić, żeby niektórzy posłowie nie mogli blokować prac Komisji. Dzieje się tak w sytuacji, gdy nie odbierają oni informacji o ukaraniu przez Komisję. Naszym celem powinno być usprawnienie tego procesu.

Jeżeli Komisja wyrazi taką wolę, to przygotuję propozycję zmian wraz z ich uzasadnieniem. Wówczas moglibyśmy się zastanowić nad ewentualną inicjatywą ustawodawczą naszej Komisji. Oczywiście, to wszystko, o czym mówię, to projekt do dyskusji.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Jest to pomysł do rozważenia. Jeżeli chodzi o ukaranie posła, członka Komisji Etyki Poselskiej, to tryb postępowania reguluje regulamin Sejmu.

Wszelkie wnioski w sprawie zmian i usprawnienia prac Komisji proszę kierować do prezydium. Akceptujemy propozycję pana posła Garbowskiego. Życie codzienne przynosi nam nowe problemy i zjawiska związane z działalnością posłów i efektywnością naszej Komisji. Po pierwsze, trzeba udrożnić, uprościć proces doręczenia posłowi orzeczenia Komisji Etyki Poselskiej. Druga sprawa to uczestnictwo posła, członka Komisji Etyki, w jej pracach po tym, jak został ukarany przez Komisję. Jak ma to wyglądać w czasie, gdy sprawa ostatecznie się wyjaśni, a kara uprawomocni?

Podzielam zdanie pana posła Ziobry odnośnie do posła Ryfińskiego. Uważam, że już od tej chwili nie powinien on brać udziału w pracach Komisji, aż do momentu ostatecznego rozstrzygnięcia jego sprawy, bez względu na to, jakie ono będzie. Takiego zapisu nie ma niestety w żadnym regulaminie. Myślę, że w tej sprawie powinniśmy zasięgnąć opinii prawnej, czy taki zapis może znaleźć się w regulaminie Komisji Etyki Poselskiej.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

To powinien regulować zapis w regulaminie Sejmu.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Tak, ale gdyby okazało się, że zachowanie posła w okresie do uprawomocnienia się orzeczenia Komisji Etyki Poselskiej może regulować zapis w regulaminie naszej Komisji, to sprawa byłaby znacznie prostsza do przeprowadzenia.

Pani poseł Witek, proszę bardzo.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Idąc za tokiem rozumowania w prowadzonej dyskusji, uważam, że byłoby dobrze, gdyby każdy z nas przedstawił ten problem w swoim klubie parlamentarnym. Łatwiej będzie przeprowadzić zmiany, jeśli kluby parlamentarne wcześniej zgodzą się na zgłaszane przez nas propozycje.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Dziękuję, pani poseł.

Stwierdzam, że wyczerpaliśmy porządek obrad. Zamykam posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej.